

Sygn. akt V CSK 217/15

POSTANOWIENIE

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Iwona Koper (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku T. S.A. z siedzibą w K.
przy uczestnictwie K. S.A. w K.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 17 grudnia 2015 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 23 października 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd pierwszej instancji w pkt 1) sentencji postanowienia ustanowił służebność przesyłu na przysługującym uczestnikowi postępowania prawie użytkowania wieczystego trzech oznaczonych w sentencji nieruchomości gruntowych, w pkt 2) uczynił integralną częścią tego postanowienia opinię biegłego geodety, a w pkt 4) zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika wynagrodzenie miesięczne w podanych kwotach tytułem wynagrodzenia za ustanowienie powyższych służebności przesyłu.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wyłącznie wnioskodawca, zaskarżając je w części dotyczącej zasądzenia od niego na rzecz uczestnika wynagrodzenia miesięcznego za ustanowienie służebności przesyłu i wnosząc o zasądzenie wynagrodzenia jednorazowego w miejsce wynagrodzenia okresowego.

Sąd odwoławczy postanowieniem reformatoryjnym zmienił w ten sposób zaskarżone postanowienie w pkt 1), że wniosek oddalił, uchylił punkty 2 i 4 zaskarżonego postanowienia, a w pkt 7) zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 2.249,06 zł tytułem kosztów postępowania.

W ocenie Sądu drugiej instancji z zasady integralności postanowienia o ustanowieniu służebności przesyłu wynika niedopuszczalność zaskarżenia orzeczenia jedynie w części dotyczącej zasądzenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, a zatem zaskarżenie musi dotyczyć także samego ustanowienia tej służebności.

Ponadto, Sąd ten uznał, że z mocy art. 305¹ § 1 k.c. służebność przesyłu może obciążać nieruchomość, a nie ustanowione na niej prawo użytkowania wieczystego, a skoro wniosek w tej sprawie dotyczył ustanowienia służebności na prawach wieczystego użytkowania działek, to był on niezasadny i podlegał oddaleniu, bo żądanie powinno być kierowane do Skarbu Państwa jako właściciela nieruchomości, a nie zaś do użytkownika wieczystego.

W ocenie Sądu drugiej instancji zmianie orzeczenia w sposób wskazany powyżej nie sprzeciwiał się przepis art. 384 k.p.c., ponieważ w jego ocenie zasada wyrażona w tym przepisie obowiązuje w postępowaniu nieprocesowym tylko o tyle, że stosowanie tego przepisu może być odpowiednie, prowadzące do jego wyłączenia lub istotnej modyfikacji, jeżeli przemawia za tym charakter danej sprawy.

Wnioskodawca zaskarżył w całości postanowienie Sądu drugiej instancji, opierając skargę kasacyjną na zarzutach mieszczących się w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Zarzut naruszenia art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. skarżący uzasadnił zmianą postanowienia Sądu pierwszej instancji na niekorzyść wnioskodawcy, a polegającą na oddaleniu wniosku o ustanowienie służebności przesyłu oraz uchyleniu pkt 2) o uczynieniu opinii biegłego geodety integralną częścią postanowienia, w sytuacji, w której uczestnik nie wniósł apelacji, a wnioskodawca kwestionował jedynie rodzaj przyznanego mu wynagrodzenia, domagając się wynagrodzenia jednorazowego.

Nadto, w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, skarżący zarzucił błędną wykładnię i w konsekwencji niezastosowanie art. 305¹ k.c. i art. 305² § 1 k.c. wskutek niezasadnego przyjęcia przez Sąd odwoławczy, że służebność przesyłu nie może obciążać prawa użytkownika wieczystego nieruchomości oraz, że przedsiębiorcy przesyłowemu przysługuje roszczenie o ustanowienie takiej służebności jedynie w stosunku do właściciela nieruchomości w sytuacji, w której właściciel traci uprawnienie do korzystania i rozporządzania nieruchomością na rzecz jej użytkownika wieczystego.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

Uczestnik postępowania w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania według norm przepisanych, twierdząc, że zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe, a przepisy przytoczone w jego uzasadnieniu zostały zastosowane właściwie przez Sąd odwoławczy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podstawową i wymagającą uprzedniego rozstrzygnięcia kwestią jest ocena zasadności zarzutu naruszenia art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji w niniejszym postępowaniu nieprocesowym zasady zakazu *reformationis in peius*, wskutek oddalenia przez Sąd odwoławczy wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, w sytuacji, w której

wyłącznie wnioskodawca wniósł apelację kwestionując jedynie zasądzenie wynagrodzenia miesięcznego zamiast wynagrodzenia jednorazowego.

Dopuszczalność odpowiedniego stosowania art. 384 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym była przedmiotem wątpliwości w judykaturze. Uważano, że wyrażona w tym przepisie zasada obowiązuje w postępowaniu nieprocesowym tylko o tyle, że przepis art. 384 k.p.c. może być stosowany odpowiednio, a więc prowadzić do wyłączenia jego stosowania lub istotnej modyfikacji, jeżeli przemawia za tym charakter danej sprawy (postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 432/07, niepubl.). Uznawano zarazem, że stosowanie tego zakazu wzmacnia gwarancję dwuinstancyjności i zapewnia minimum bezpieczeństwa stronie apelującej i m.in. z tych względów przyjmowano, że brak jest podstaw do wyłączenia *a liminie* odpowiedniego stosowania art. 384 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym. Sąd Najwyższy nigdy nie dał wyrazu pogładowi o całkowitym wyłączeniu stosowania zasady zakazu *reformationis in peius* w postępowaniu nieprocesowym, przyjmując, że stan faktyczny sprawy ostatecznie decyduje o zastosowaniu omawianej zasady (v. uzasadnienie cyt. postanowienia SN z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 432/07, niepubl.).

W nowszych judykatach zawarte jest już dalej idące stanowisko, które skład orzekający w sprawie niniejszej podziela, że dopuszczalne jest odpowiednie stosowanie zakazu z art. 384 k.p.c. w tych postępowaniach nieprocesowych, w których interesy występujących w nich podmiotów są rozbieżne. Odstępstwo od zakazu wynikającego z tego przepisu dopuszczono w postępowaniu nieprocesowym wówczas, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub całością tego orzeczenia. W razie braku integralnego związku przedmiotu zaskarżenia z inną dyspozycją orzeczenia Sąd odwoławczy nie może wyjść poza granice zaskarżenia i uchylić lub zmienić zaskarżone orzeczenie na niekorzyść wnoszącego apelację, jeśli inny uczestnik nie wniósł apelacji (postanowienie SN z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 208/14, niepubl.). W innym judykacie stwierdzono wręcz jednoznacznie, że zasada zakazu *reformationis in peius* ma co do zasady zastosowanie w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, w których interesy uczestników mają sporny charakter (postanowienie SN z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12,

niepubl.), co oznacza, że spór rozstrzygnięty przez sąd może dać korzystny rezultat tylko dla wnioskodawcy albo tylko dla uczestnika.

Taka sytuacja wystąpiła właśnie w niniejszej sprawie, ponieważ wnioskodawca domagał się ustanowienia na jego rzecz służebności przesyłu na nieruchomości użytkowanej wieczyście przez uczestnika postępowania, natomiast ten ostatni konsekwentnie wnosił o oddalenie tego wniosku. Sprawa niniejsza miała więc sporny charakter między wnioskodawcą a uczestnikiem postępowania, dlatego przyjąć należy, że uzasadniało to odpowiednie zastosowanie w tej sprawie art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Skutkowało to obowiązkiem orzeczenia przez sąd odwoławczy z uwzględnieniem zasady zakazu *reformationis in peius*, w sytuacji, w której postanowienie Sądu I instancji uwzględniające wniosek co do zasady zostało zaskarżone wyłącznie przez wnioskodawcę i to wyłącznie w części rozstrzygającej o rodzaju przyznanego wynagrodzenia.

Odmienne rozstrzygnięcie orzeczeniem reformatoryjnym, a więc z pominięciem zakazu wynikającego z art. 384 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c., dowodzi zasadności zarzutu naruszenia tego przepisu, ze skutkiem mającym istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ orzeczenie Sądu I instancji korzystne co do zasady dla wnioskodawcy zostało uchylone i zmienione przez Sąd odwoławczy, który oddalił wniosek o ustanowienie służebności przesyłu.

Przeciwko odpowiedniemu zastosowaniu w niniejszej sprawie art. 384 k.p.c. i określonej nim zasady zakazu orzekania na niekorzyść uczestnika wnoszącego apelację nie przemawia okoliczność, że postanowienie o ustanowieniu służebności przesyłu cechuje się bez wątpienia zasadą integralności, tj. że koniecznymi jego elementami są zarówno ustanowienie wspomnianego ograniczonego prawa rzeczowego jak i równoczesne orzeczenie o obowiązku zapłaty odpowiedniego wynagrodzenia (postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, niepubl.). Ta cecha integralności, polegająca na jednoczesnym zamieszczeniu wspomnianych niezbędnych elementów w orzeczeniu o ustanowieniu służebności przesyłu nie pozwala co do zasady na zaskarżenie orzeczenia jedynie w części, który to zakaz należy rozumieć jako sprzeciwiający się zaskarżeniu wyłącznie orzeczenia o ustanowieniu służebności przesyłu bez zaskarżenia jego części rozstrzygającej o odpowiednim wynagrodzeniu, albo odwrotnie, zaskarżeniu orzeczenia wyłącznie

w części zasądzającej wynagrodzenie, bez zaskarżenia go w części ustanawiającej służebność przesyłu.

Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie wystąpiła, ponieważ apelujący wnioskodawca nie zakwestionował samego rozstrzygnięcia o obowiązku zapłaty odpowiedniego wynagrodzenia, a sprzeciwił się jedynie dokonaniem przez Sąd odwoławczy wyborowi rodzaju wynagrodzenia, domagając się w apelacji wyłącznie zastąpienia wynagrodzenia periodycznego (miesięcznego) obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia jednorazowego. Apelujący nie zaskarżył więc orzeczenia w części rozstrzygającej o samym obowiązku zapłaty przez niego wynagrodzenia na rzecz uczestnika postępowania, a zakwestionował jedynie wybrany przez Sąd sposób realizacji tego obowiązku. Tymczasem ustawa nie określa w art. 305² § 1 k.c. czy wynagrodzenie ma mieć charakter jednorazowy czy okresowy, a zatem uprawnieniem sądu jest dokonanie wyboru ekwiwalentnego świadczenia na rzecz uprawnionego, co nie oznacza, że w ten sposób wyłączona została kontrola instancyjna realizacji swego uprawnienia przez sąd pierwszej instancji. Rodzaj wynagrodzenia powinien bowiem być ustalany każdorazowo indywidualnie i dostosowany do okoliczności, w tym zakresu, charakteru i trwałości obciążenia, jego uciążliwości, wpływu na ograniczenie korzystania z nieruchomości przez właściciela, zmniejszenia jej wartości. Przy wyborze, rodzaju i charakteru wynagrodzenia sąd powinien mieć na względzie okoliczności sprawy i interes uczestników postępowania, uwzględnienie bądź pominięcie których to okoliczności nie może być wyłączone z zakresu objętego kontrolą instancyjną. Orzeczenie obowiązku świadczenia periodycznego przy niedopuszczalności zmiany jego wysokości może doprowadzić do deprecjacji jego wartości, stąd interesy uprawnionego lepiej mogą być zabezpieczone poprzez jednorazową zapłatę. Jeżeli z kolei ograniczenie korzystania z nieruchomości jest znaczące i przemawia za tym jej charakter, to w konkretnych okolicznościach sprawy celowym może być przyznanie wynagrodzenia okresowego (postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/1, niepubl.).

Zasadność zarzutu naruszenia art. 384 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy przesądziła o uwzględnieniu skargi kasacyjnej.

Konsekwencją tego będzie ponowne rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym z uwzględnieniem zarówno zakresu zaskarżenia wskazanego przez wnioskodawcę w apelacji, jak i odpowiedniego zastosowania zasady wynikającej z art. 384 k.p.c.

W tej sytuacji bezprzedmiotowa stała się potrzeba oceny zarzutów naruszenia wskazanych w skardze przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie, w sytuacji, w której rozpoznanie apelacji wnioskodawcy jest ograniczone na obecnym etapie postępowania do oceny rozstrzygnięcia o obowiązku zapłaty przez niego odpowiedniego rodzaju wynagrodzenia, a więc z pominięciem samego rozstrzygnięcia co do zasadności ustanowienia służebności przesyłu.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji działając na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

eb